Okinawa

Kali

Śniadanie w Japonii, a wczoraj grałem koncert
Sake i croissanty przed lolem biorę kąsek
Koko gorzka, topless pod rozpalonym słońcem
A kogut se podlewa, patrzy jak mu ganja rośnie
Błękitnej lagunie na dno zatopiłem tratwę
Kiedyś przy niej byłem, wyciągnęły mnie latawce
Na zielonej wyspie się może wreszcie wyśpię
To chyba króla łoże, a bywało, że na ławce
Zrywam pomarańczę, wieczorami tańczę
Z panią motocyklem, mówię tu o Sandrze
Pewnych ludzi się nie zmienia, nie wszystko na handel
Wezmę obraz Okinawy, kolory ma ładne
Spadają z nieba na nas gwiazdy
Chciałbym je zobaczył każdy
Nikt mi nie zabroni marzyć
Dzisiaj złego się nie może zdarzyć nic

To jeden z tych dni, kiedy świat wydaje się piękny jak Okinawa
Chcę pełną piersią żyć, a nawet jak to tylko sen do niego powracam dz
iś
Dzień piękny jak Okinawa, Okinawa
Szumem oceanu chcę się dziś napawać
Okinawa, Okinawa, Okinawa

Zmaga się wiatr, unosi kurz, wychodzi pełnia
Ten typ tam w bramie chyba ma nóż, coś kurwa ściemnia
Czas spadać, zaczyna padać, przestań te, przestań gadać
I mi nie mów, że moja wina, że to skuter, co to za mina
Jadę bez kasku, znowu wiraż, lekki stresik
Życie jak dzika wyspa, nie z lodówki magnesik
Tam widzę w oddali przystań, a latarnia morska się pali
Nad nami chmury tak czarne, jak morze płyniemy na fali
Buja łajba i muli jak los i znowu chce dać w kość
Gdy sądzisz, że jest tak pięknie, to się zawsze zjebie coś
Kurwa mać jak na złość, znowu pawia puścił ktoś
Miałem dziś zobaczyć małpy, w mieście dziś ich widziałem dość
Chmury dają czyste krople
Przez nie się przebija słońce
Chyba jednak zaraz skończę
Bo co złe wyjdzie na dobre nam jak nic

To jeden z tych dni, kiedy świat wydaje się piękny jak Okinawa
Chcę pełną piersią żyć, a nawet jak to tylko sen do niego powracam dz
iś
Dzień piękny jak Okinawa, Okinawa
Szumem oceanu chcę się dziś napawać
Okinawa, Okinawa, Okinawa

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!